

Hanna Kulesza, Agata Ganczarska

Zakład Narodowy im. Ossolińskich

## Wystawa „»Dyć znowu jestem, jestem i ostanę«. Reymont i *Chłopi* w stulecie Nagrody Nobla”

Rok 2024 był dla Ossolineum pod wieloma względami wyjątkowy. W dzień Narodowego Święta Niepodległości kilkutyśięczna publiczność odwiedziła budynek na ul. Szewskiej, by obejrzeć trzy otwarte wówczas wystawy. Jedną z nich, pod dwuczęściowym tytułem „»Dyć znowu jestem, jestem i ostanę«. Reymont i *Chłopi* w stulecie Nagrody Nobla” – została zorganizowana dla uczczenia przypadającej 13 listopada rocznicy przyznania nagrody za „wielką epopeję narodową”. Prezentowane w refektarzu ossolińskie autografy nagrodzonej powieści były już wówczas wpisane na Listę Krajową Programu UNESCO Pamięć Świata, na którą trafiają obiekty o szczególnym znaczeniu dla historii, literatury i kultury polskiej.

Zdanie zacytowane w tytule wystawy przywoływało stylizowany na gwarę tekst utworu Władysława Stanisława Reymonta, a jednocześnie podkreślało, że jest on w Ossolineum stale obecny<sup>1</sup>. Stworzenie ekspozycji opartej na oryginalnych rękopisach było możliwe, ponieważ literackie archiwum noblisty trafiło w latach trzydziestych XX wieku do Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. Sprzedała je wdowa po pisarzu, Aurelia z Szacznajdrów *secundo voto* Czeszerowa, jako materiał do wykorzystania

---

<sup>1</sup> Cytat pochodzi z cz. 4, *Lato*, z rozdziału 4. Antek wraca do domu z aresztu, do którego został wtrącony po bitwie o las z osadnikami niemieckimi. Cytowane słowa kieruje do żony, Hanki. „Dyć” to gwarowe „przecież”; wyrażenie to zostało użyte w *Chłopach* ponad 150 razy.

przy edycji *Pism* Reymonta, której miała się podjąć oficyna wydawnicza Ossolineum<sup>2</sup>. Zgodnie z zawartą wówczas umową do edycji miały być włączone wszystkie dzieła wydane w formie książek, w czasopismach lub pozostające w rękopisach, a Aurelia Czeszerowa miała otrzymywać honoraria zależne od sprzedaży<sup>3</sup>.

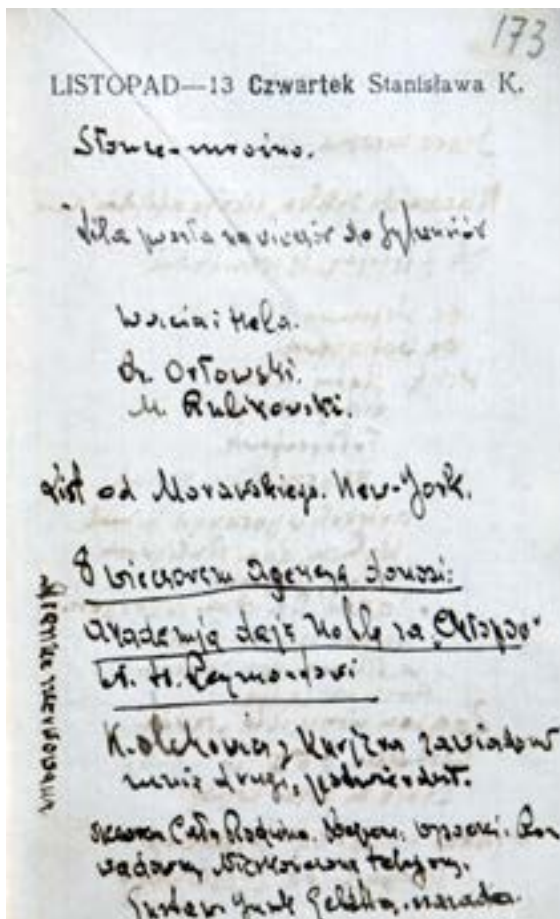
Oprócz dwóch tomów z rękopisami *Chłopów*, różniącymi się od wersji znanej z druku, w przekazanym zbiorze znalazły się utwory młodzieńcze, różne wersje nowel, reportaży i powieści, jak *Adeptka*, *Wampir*, *Osądzona*, *Rok 1794*, *Unici* oraz cenne notatniki z lat 1888–1925. Planowane wydanie ostatecznie nie doszło do skutku, a w latach 1940–1941 przekazano archiwalia do Działu Rękopisów, gdzie wciągnięto rękopisy do inwentarza, sporządzono karty tytułowe i spisy zawartości<sup>4</sup>.

Obecnie archiwum liczy 27 jednostek (sygnatur) w 47 woluminach. Peregrynacje podczas drugiej wojny światowej uszczupliły je w niewielkim stopniu. Większość rękopisów Reymonta znalazła się wśród najcenniejszych zbiorów Bibliotek Ossolineum i Fundacji Wiktora Baworowskiego, wybranych przez polski zespół pod przewodnictwem profesora Mieczysława Gębarowicza, i bibliotek ewakuowanych przez niemiecki zarząd ze Lwowa do Krakowa wiosną 1944 roku. Skrzynie zostały następnie przewiezione na Dolny Śląsk, do miejscowości Adelsdorf (dziś Zagrodno koło Złotoryi). Tam w folwarku hrabiny Dory von Pfeil odnalazły je po zakończeniu wojny

<sup>2</sup> Negocjacje rozpoczęły się 28 lutego 1932 roku. Ludwik Bernacki pokwitował przekazanie 50 pozycji: „Wyżej wyszczególnione rękopisy odebrałem dla Zakładu Narodowego im. Ossolińskich do użytkowania ich przy wydaniu pism Wł. St. Reymonta”; zob. Narodowa Biblioteka Ossolineum, sygn. 6979/1, t. 4, s. 314–315. Zob. też J. Lorent-Heintschowa, *Władysław Stanisław Reymont w rękopisach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, „Ze Skarbcza Kultury” 1970, nr 21, s. 65–66.

<sup>3</sup> Szczegóły umowy zob. *Akta dot. wydawania utworów Reymonta, Prusa i Sienkiewicza 1932–1939*, Archiwum Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich i Muzeum im. Lubomirskich, Lwowska Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka, Oddział Rękopisów, zespół (fond) 21, nr 142.

<sup>4</sup> Zajmował się tym Kazimierz Giebułtowski, wcześniej pracujący w Wydawnictwie Ossolineum; rękopisom nadano sygnatury od 6951 do 6979. Zob. *Księgi inwentarzo- we rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, Lwowska Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka, Oddział Rękopisów, zespół (fond) 5, dział 1, t. II. W powojennym inwentarzu brak sygnatur 6959 (rękopis *Komediantki*, zaginął podczas transportu) oraz 6970 (rękopis *Wampira*, odnalazł się we Lwowie); zob. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, t. 1, Wrocław 1948, sygn. 6951–6979.



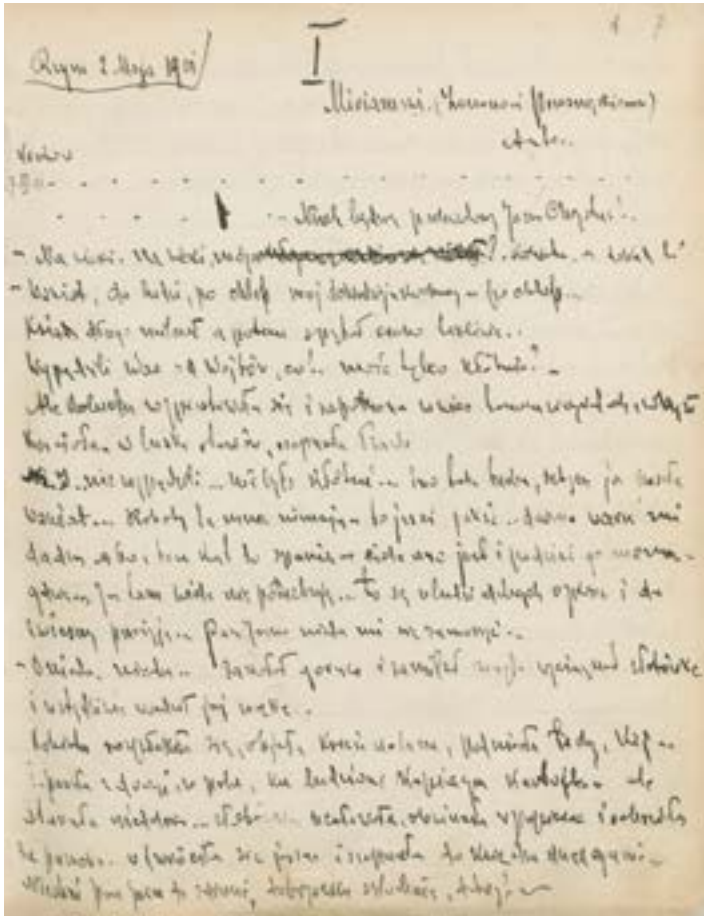
1. Notatki Władysława Stanisława Reymonta dotyczące przyznania Nagrody Nobla, rękopis, 13 listopada 1924.

ekipy Biblioteki Narodowej<sup>5</sup>. Do strat wojennych należą 4 notatniki noblisty z lat 1890–1891, 1893, 1897–1899 i 1905 oraz rękopis *Komediantki*.

Ossolińskie rękopisy Reymonta stanowią najbardziej kompletny zbiór archiwaliów noblisty, często wykorzystywane do badań naukowych i prac edytorskich, lecz rzadko udostępniany szerokiej publiczności w formie wystaw<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> Zob. M. Matwijów, *Zbiory rękopiśmienne Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie w latach 1939–1946*, „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 1999, t. 10, s. 211–241.

<sup>6</sup> Notatki dziennikowe Reymonta zostały wydane w całości stosunkowo niedawno; zob. W.S. Reymont, *Dziennik nieciągły 1887–1924*, oprac. i wstęp B. Utkowska, Kraków 2009. Jedyną wystawę monograficzną urządzono w Auli Ossolineum w Roku



2. Władysław Stanisław Reymont, *Chłopi*. Epos ludowe w IV częściach, rękopis.

Wpisanie dwóch ossolińskich tomów z autografami *Chłopów* na Listę Krajową Programu UNESCO Pamięć Świata w czerwcu 2024 roku stanowiło dodatkową motywację i zobowiązanie, by pokazać mieszkańcom Wrocławia jeden z ossolińskich skarbów<sup>7</sup>. Było to niewątpliwe wyróżnienie, jako że

Reymontowski 2000; zob. *Reymontowskie pory roku. Władysław Stanisław Reymont w zbiorach Ossolineum*, Wrocław 2000. Rękopisy *Chłopów* były także eksponowane na kilku wystawach zbiorowych, np. „Autografy mistrzów pióra” w 2007 roku.

<sup>7</sup> Zob. M. Szczyrba, *Rękopis „Chłopów” Reymonta z wrocławskiego Ossolineum wpisany na prestiżową listę UNESCO!*, [wroclaw.pl/kultura/rekopis-chlopow-reymonta-z-wroclawskiego-ossolineum-wpisany-na-liste-unesco](http://wroclaw.pl/kultura/rekopis-chlopow-reymonta-z-wroclawskiego-ossolineum-wpisany-na-liste-unesco) [dostęp: 1.03.2025]. *Chłopi*

na Listę Krajową UNESCO, nazwaną skrótowo Pamięć Polski, wpisywane są archiwalia historyczne i literackie o fundamentalnym znaczeniu dla polskiej historii i kultury<sup>8</sup>. Zgłoszenie do piątej edycji listy przygotowały Hanna Kulesza i Elżbieta Ostromięcka z Działu Rękopisów już w 2023 roku. Wniosek został przyjęty i w kwietniu 2024 roku rękopisy zostały sfilmowane w pomieszczeniach Działu Rękopisów, co było częścią programu upowszechniania listy przez dyrekcję Archiwów Państwowych<sup>9</sup>. W dniu 25 czerwca 2024 roku przed Galerią Narodowego Centrum Kultury w Warszawie „Kordegarda” otwarto wystawę planszową prezentującą obiekty z piątej edycji Listy Krajowej Programu UNESCO Pamięć Świata, a wśród nich rękopisy *Chłopów*. Z ramienia Ossolineum w wernisażu uczestniczyła dr Dorota Sidorowicz-Mulak, wicedyrektor ds. Narodowej Biblioteki Ossolineum i członkini Polskiego Komitetu Programu UNESCO Pamięć Świata (w następnych miesiącach wystawa podróżowała po Polsce). Dzień później na uroczystości w Belwederze dyrektor Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, dr Łukasz Kamiński, odebrał certyfikat wpisu.

W zgłoszeniu podkreślono znaczenie obiektu dla historii literatury, rozwoju nowych form literackich i propagowania kultury polskiej w świecie (tłumaczenia na wiele języków, filmy). Wpisanie zbiorów na listę UNESCO to nie tylko prestiż dla przechowującej je instytucji, ale także szansa na dotarcie do szerszego kręgu odbiorców. Do obowiązków instytucji posiadających obiekty z listy Pamięć Polski oprócz ich szczególnej ochrony, opieki konserwatorskiej i odpowiednich warunków przechowywania, należy także popularyzacja, m.in. w formie wystaw. Było więc naturalną konsekwencją, że po uzyskaniu potwierdzenia wpisu zaczęto planować pokaz dla szerokiej publiczności w Noc Bibliotek, przypadającą na 11–13 października 2024 roku<sup>10</sup>.

---

byli czwartym ossolińskim wpisem: w 2014 roku na pierwszej edycji listy znalazł się autograf poematu *Pan Tadeusz*, w 2018 roku rękopisy *Trylogii* Sienkiewicza, a w 2021 – zbiór rękopisów Juliusza Słowackiego.

<sup>8</sup> Zob. [pamiecpolski.archiwa.gov.pl/idea-projektu/](http://pamiecpolski.archiwa.gov.pl/idea-projektu/) [dostęp: 1.03.2025].

<sup>9</sup> Zob. *Pamięć Polski – piąta edycja. Lista Krajowa Programu UNESCO Pamięć Świata*, oprac. A. Krochmal, Warszawa 2024; film *Pamięć Polski – 5. edycja Listy Krajowej Programu UNESCO Pamięć Świata*, [youtube.com/watch?v=e1XazDssgXy](https://youtube.com/watch?v=e1XazDssgXy) [dostęp: 1.03.2025].

<sup>10</sup> Podobnie było przy innych wpisach: jednodniowym pokazem rękopisu w Auli Ossolineum uczczono w 2014 roku wpisanie na listę *Pana Tadeusza*; w 2018 roku rękopis *Potopu* prezentowany był przez jeden weekend na wystawie „Dokumenty Niepodległej. Wystawa III edycji Polskiej Listy Krajowej UNESCO Pamięć Świata w Pałacu Prezydenckim”.



3. Certyfikat wpisu ossolińskich rękopisów *Chłopów* Władysława Stanisława Reymonta na Listę Krajową UNESCO Pamięć Świata, Warszawa, 26 czerwca 2024.

Ostatecznie planowany pokaz przekształcił się w wystawę trwającą od 11 października do 17 listopada 2024 roku i przybliżającą za pomocą oryginalnych materiałów drogę Reymonta do najważniejszej nagrody literackiej. Scenariusz przygotowały Hanna Kulesza z Działu Rękopisów i Agata Ganczarska z Działu Przechowywania i Udostępniania Nowych Druków Zwartych, przy współpracy z Joanną Grześkowiak-Stepowicz z Działu Informacji Naukowej. Za oprawę plastyczną (wydruki na ściany i materiały promocyjne) odpowiadała graficzka Zofia Jaros.

Reymont był nazywany „malarzem powieści” ze względu na stworzoną przez siebie szczegółową i barwną panoramę wsi, a także niezwykłą plastyczność i zmysłowość jego prozy, którą starała się oddać malarska animacja *Chłopi* z 2023 roku. Film D.K. i Hugh Welchmanów znany był chyba większości zwiedzających wystawę osób. Z tego powodu autorki koncepcji postawiły sobie za cel przybliżenie widzom „malarskości” Reymonta, jego umiejętności tworzenia impresjonistycznych opisów rozległych krajobrazów, ale też zauważania i dowartościowywania detalu. Ważną częścią wystawy stały się pocztówki z przełomu XIX i XX wieku oraz dwudziestolecia międzywojennego. Z bogatych zbiorów Działu Sztuki Muzeum Książąt Lubomirskich wybrano przy pomocy kustosz Katarzyny Kenc 28 kart pocztowych

z barwnymi reprodukcjami malarstwa pejzażowego i wiejskich scen rodzajowych, pędzla artystów z pokolenia Reymonta: Karola Biscego, Józefa Chełmońskiego, Mariana Czekońskiego, Franciszka Łubieńskiego, Floriana Piekarskiego, Józefa Rapackiego i Wincentego Wodzinowskiego. Kontrastowały z nimi ciekawe etnograficznie i artystycznie czarno-białe pocztówki fotograficzne z serii *Księżstwo Łowickie. Typy Księżaków ze Złakowa Kościelnego* wydane w roku 1939 przez Książnicę-Atlas. Pocztówki – powszechnie znane, używane jako środek komunikacji i ozdoba – przybliżyły zwiędzającym obraz wsi, którą Reymont oglądał na własne oczy. Zostały one zaprezentowane w ukośnych gablotach najbliżej wejścia do Sali i ułożone według pór roku, tak jak Reymont zaplanował *Chłopów*. Jak pisał noblista: „Zaczyna się jesienią i kończy latem. Od siewów do żniw. Cztery pory roku. Na takie bowiem etapy dzieli się życie ziemi i życie naszej wsi”<sup>11</sup>.

*Chłopi* składają się z obrazów zmieniającej się natury, prac polowych, obrzędów ludowych, emocji, odmalowanych prozą barwną i współgrającą z przedstawionym światem. Zamyśl Reymonta, wyrażony w liście do Jana Lorentowicza w 1897 roku, by napisać „powieść chłopską”, którą miał zilustrować Apoloniusz Kędzierski<sup>12</sup>, został zrealizowany dopiero w roku 1928 w luksusowej edycji *Chłopów* wydawnictwa Gebethner i Wolff. Epicki rozmach Reymontowskiej prozy reprezentowały na wystawie akwarelowe ilustracje Apoloniusza Kędzierskiego pokazywane w oryginalnym wydaniu oraz w powiększonych reprodukcjach. Recenzent napisał o nich: „Ta stylizacja o silnym podkładzie realistycznym, ta z lekka przytłumiona, a jednak mocna barwność, wspólna malarzowi i poecie, wytworzyła właśnie związek pomiędzy dziełem a ilustracją”<sup>13</sup>.

Ściany refektarza zostały oklejone wielkoformatowymi kolorowymi reprodukcjami. Wydruki wykonała na specjalnym materiale firma Camelot. Oprócz tekstu informacyjnego, umieszczonego w niszy na lewo od wejścia, znalazły się na nich ilustracje: *Jarmark w Tymowie* i *Wesele Boryny* (na ścianie zachodniej) oraz połączone w jeden ośmiometrowy

<sup>11</sup> Zob. W.S. Reymont, *Streszczenie Części I i II, „Jesieni” i „Zimy”*, „Dziennik Poznański” 1905, nr 97, s. 3.

<sup>12</sup> Apoloniusz Kędzierski (1861–1939), malarz i ilustrator, uczeń Józefa Brandta i Wojciecha Gersona, studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Monachium. W jego malarstwie widać wpływy impresjonizmu i secesji, a do jego ulubionych tematów należały rodzajowe sceny wiejskie. Uchodził za najlepszego z ilustratorów *Chłopów*. Zob. J. Wiercińska, *Apoloniusz Kędzierski*, w: *Słownik Artystów Polskich i obcych w Polsce działających*, t. 3, H–Ki, Wrocław 1979, s. 397–400.

<sup>13</sup> W. Husarski, *Chłopi Reymonta w wydaniu ozdobnym*, „Tygodnik Ilustrowany” 1928, nr 51, s. 939–940.

„fresk” pejzaże reprezentujące cztery pory roku. Każdej ilustracji towarzyszył cytat z *Chłopów* przywołujący odmalowaną sytuację. Za element przewodni identyfikacji wizualnej posłużyły ozdoby graficzne stylizowane na łowickie wycinanki projektu Zygmunta Kamińskiego, również zaczerpnięte z wydania z 1928 roku. Reprodukcjom towarzyszyło oryginalne dzieło Kędzierskiego – kameralny, ale przyciągający uwagę obraz olejny *Wróble* z 1893 roku, niedługo przed wystawą zakupiony do zbiorów Muzeum Książąt Lubomirskich.

Zasłona na oknie od strony zachodniej, przedstawiająca stronę tytułową rękopisu *Chłopi. Epos ludowe w IV częściach* z datą 1901 i miejscami powstania utworu, przywoływała główną atrakcję, czyli rękopisy wpisane na listę UNESCO. W dwóch gablotach w centrum refektarza wyeksponowano: zadedykowany Miriamowi (Zenonowi Przesmyckiemu) brudnopis z lat 1901–1905, zawierający w jednym tomie części *Jesień*, *Zima* i *Wiosna* wraz z planami niektórych rozdziałów oraz czystopis części *Zima* z roku 1902 z poprawkami autora i śladami pracy drukarza (rkps 6965/1 i 6966/1)<sup>14</sup>. W tekstach obu autografów stwierdzono wiele różnic w stosunku do pierwodruku, który towarzyszył im na ekspozycji, podobnie jak wspomniane już luksusowe wydanie z roku 1928. Obok nich pojawił się rękopis o identycznym tytule, ale mający udratyzowaną formę i odmienne zakończenie – *Chłopi. Obrazy dramatyczne* (rkps 6968/1). Była to jedna z wersji dramatu Reymonta z roku 1906 w 5 aktach, wystawianego w Filharmonii Warszawskiej w reżyserii Józefa Kotarbińskiego. Przywoływał on liczne, choć mało znane i często porzucane próby dramatyczne pisarza, których źródło tkwiło w młodzieńczych zainteresowaniach zawodowym teatrem.

W przestrzeni refektarza, dzięki powiększeniom ilustracji Kędzierskiego i pocztówkom przywołującej syntetyczny pejzaż polski przełomu XIX i XX wieku, rozmieszczono w sumie 10 gablot, w których zaprezentowano kilkadziesiąt obiektów ze zbiorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Przedstawiane na wystawie papierowe artefakty – czy to pocztówki, czy zapisane ołówkiem i atramentem rękopisy, ponadstuletnie książki i czasopisma – zostały objęte szczególną opieką przez Katarzynę Krocak, pełniącą funkcję głównego konserwatora zbiorów, i cały Dział Konserwacji. Konserwatorzy zdecydowali, jak długo i w jaki sposób można eksponować rękopisy i druki, wykonali też dla nich specjalne podpórki. Była to praktyczna realizacja jednego z celów programu Pamięć Polski – uświadamianie, że archiwalia

<sup>14</sup> Oprócz ossolińskich rękopisów znany jest jeszcze czystopis części *Jesień* przeznaczony do druku, przechowywany w Bibliotece Jagiellońskiej, sygn. B1 rkps 7239 III; rękopis części *Lato* nie zachował się.



4. Fotografia fragmentu wystawy „»Dyć znowu jestem, jestem i ostatek!« Reymont i *Chłopi* w stulecie Nagrody Nobla” wykonana w trakcie oprowadzania.

są dziedzictwem nie mniej ważnym niż obrazy i budynki i powinny być objęte szczególną ochroną.

Każdy z zaledwie 12 wybranych na wystawę rękopisów w czasie oprowadzania stawał się punktem wyjścia do rozbudowanej historii, przedstawiającej najważniejsze fragmenty z życia i twórczości noblisty. Opowieść ułożono mniej więcej chronologicznie (na ile pozwoliły na to względy konserwatorskie). Wystawa miała pokazywać, jak Reymont stawał się autorem *Chłopów*, a potem laureatem Nagrody Nobla. Dlatego wiele wątków z jego życia i twórczości zostało pominiętych na wystawie, choć wspomniano o nich już podczas oprowadzania.

W skośnych gablotach oprócz pocztówek mogły być eksponowane jedynie niewielkich rozmiarów notatniki. Pierwszy z nich, ulokowany najbliżej drzwi, przywoływał lata 1891–1892. Reymont – wówczas młody robotnik kolejowy – siedząc na nasypie, zapisywał w nim swoje plany literackie, długi u gospodarza Boryny i słowa, które stały się jego literackim mottem: „Powiniennem rzecz przedstawić prosto, krótko, jasno, co razem będzie naturalnie. [...] Życie powinno się przedstawiać takim, jakim jest, a nie jakim być powinno”<sup>15</sup>. W gablocie obok umieszczono znamienne zapiski z roku 1901,

<sup>15</sup> Zob. Narodowa Biblioteka Ossolineum, sygn. 6954/I, zeszyt 3.

chętnie odczytywane i komentowane przez zwiedzających. Młody pisarz, który po wypadku kolejowym w roku 1900 zniszczył pierwszą, nieznaną wersję *Chłopów* i zaczął pisać powieść od nowa, 18 lutego 1901 odnotował: „Wypłacili mi dzisiaj 38 500 rubli odszkodowania; dosyć, jeśli na pogrzeb – a za mało, jeśli na życie. A ludzie? – Ludzie mi zazdroszczą tych pieniędzy. – Nikt nie zważa, że jestem ruiną, że ani umrzeć nie mogę, ani żyć – uważają, że zrobiłem interes”<sup>16</sup>.

Najwięcej ciekawostek dotyczących młodości Reymonta i jego debiutu literackiego zgromadzono w dwóch gablotach pomiędzy oknami. Znalazł się tam najstarszy prezentowany rękopis: żartobliwy afisz „Teatru Robotniczego” z lat ok. 1883–1884 z wierszem czeladnika krawieckiego Stanisława Rejmenta, który ćwiczył już podpis „Reymont”<sup>17</sup>. Obok niego prezentowano wzniosły list Reymonta z 1892 roku do ukochanej Antoniny Szczygielskiej, która podzielała jego teatralną pasję.

Zgromadzone w tym miejscu rękopisy i druki udowodniały, że tematyka chłopska towarzyszyła twórczości Reymonta od samego początku, w formie krótkich utworów prozatorskich, w których autor wykorzystywał obserwacje z wiejskiego życia zapisywane w notatnikach. Teksty zgromadzone w gablocie miały uświadamiać, jak płynna była dla Reymonta granica między fikcją a rzeczywistością. Pierwszym opublikowanym utworem o *stricte* chłopskiej tematyce była pokazana w rękopisie i druku *Śmierć* z lat 1891–1892, nazywana najokrutniejszą nowelą Reymonta. Miała ona rozpocząć planowany cykl *Z chłopskiego bytowania*. Zbiór *Spotkanie. Szkice i obrazki* (1897), w którym została opublikowana, był początkiem drogi Reymonta jako prozaika. Autor nigdy nie wydał prezentowanego obok rękopisu *Miłość. Kartki z pamiętnika*. Utwór ten, o częściowo autotematycznym charakterze, powstał w latach 1893–1894, gdy pisarz mieszkał nieopodal wsi Lipce i pracował na kolei. Bohaterowie noszą imiona Antek i Jagna, a opisy jesiennych prac polowych przypominają odpowiednie akapity z *Chłopów*.

W kolejnej gablocie zwracał uwagę pierwodruk powstałego w roku 1894 reportażu *Pielgrzymka do Jasnej Góry*, który stał się dla Reymonta przepustką do środowiska literackiego. Opublikowany najpierw w odcinkach w „Tygodniku Ilustrowanym” z sugestywnymi ilustracjami Antoniego Austena, rówieśnika autora, już w roku następnym doczekał się wydania książkowego. *Pielgrzymka do Jasnej Góry* uchodzi za jeden z pierwszych reportaży w historii polskiego piśmiennictwa. Reymont, który od 5 do 15 maja 1894 roku przebył całą drogę z Warszawy do Częstochowy, opisał

<sup>16</sup> Zob. Narodowa Biblioteka Ossolineum, sygn. 6977/1, t. 1, zeszyt 1.

<sup>17</sup> Zob. Narodowa Biblioteka Ossolineum, sygn. 6952/III, t. 1.



5. Fotografia fragmentu wystawy „»Dyć znowu jestem, jestem i ostatę!« Reymont i *Chłopi* w stulecie Nagrody Nobla” ukazująca rękopisy *Chłopów* wpisane na Listę Krajową UNESCO Pamięć Świata.

mijane miejsca i krajobrazy (w konwencji impresjonistycznej, wykorzystanej później w *Chłopach*), ale też nakreślił „od wewnątrz” obraz wspólnoty połączonej przeżyciem religijnym.

Obok reportażu w gablocie znalazł się – w formie rękopiśmiennego brulionu i pierwodruku książkowego – szkic powieściowy *Sprawiedliwie* z roku 1899 (rkps 6962/1), nazywany prologiem do *Chłopów*. Został on wydany w serii Biblioteka Dzieł Wyborowych, co podkreślało rangę utworu i jego autora.

W drugiej części refektarza, podzielonego przez stojące na środku gabloty z najważniejszymi autografami, mniej było rękopisów, a więcej druków; mniej drogi twórczej, a więcej recepcji. W ostatniej z gablot ustawionych pomiędzy oknami zaprezentowane zostały wybrane przekłady *Chłopów* na języki obce. Najwcześniejszy i bodaj najważniejszy dla światowej kariery powieści to *Die polnischen Bauern* z roku 1912, pierwszy niemiecki przekład *Chłopów*, wydany w jednym z najbardziej szanowanych wydawnictw, u Eugena Diederichsa w Jenie. Wydawca zaplanował całą serię wydawniczą zatytułowaną *Der Bauernspiegel* (Chłopskie Zwierciadło), która miała stanowić „źródłowy materiał dla studiów ludoznawczych”. Autorem przekładu

był Jan Paweł Kaczkowski (ps. Jean Paul d'Aderschah), tłumacz i wielki entuzjasta twórczości Reymonta. W języku rosyjskim *Chłopi* doczekali się wielu przekładów. Na wystawie zaprezentowano książkę *Mużiki*, wydaną w serii Uniwersalna Biblioteka w latach 1910–1915. Oprócz niemieckiego i rosyjskiego przekładu w tej samej gablocie znalazł się pierwszy, również przednoblowski przekład czeski, dokonany przez Jaroslava Rypáčka i Karla V. Rypáčka, zachowany w oryginalnej oprawie.

Epopeja chłopska Reymonta w przekładzie na inne języki europejskie poza wymienionymi wyżej została wydana w całości dopiero po przyznaniu Reymontowi Nagrody Nobla. Wcześniej była tłumaczona fragmentarycznie, gdyż wydawcy z ostrożnością podchodzili do wydawania dzieł mniej znanych obcych pisarzy. Z tego względu zdecydowano o uzupełnieniu prezentowanego zbioru przekładami wydanymi w roku 1925: angielskim, autorstwa Michaela H. Dziewickiego, i francuskim Francka-Louisa Schoella, by wskazać te najbardziej znane. Temu ostatniemu towarzyszył prospekt reklamowy z roku 1925, zawierający podobiznę autora i cytaty z entuzjastycznych recenzji (rkps 26/79).

Najważniejszym rękopisem w zachodniej części refektarza był kalendarzyk z osobistymi notatkami, otwarty na dacie 13 listopada 1924, przy której pisarz umieścił następujące słowa: „Agencja donosi: Akademia daje Nobla za *Chłopów* Wł. St. Reymontowi [...]. Nieskończone telegramy. Gustaw i Janek Gebethner, narada. Straszne znerwowanie”<sup>18</sup>. Rękopis był prezentowany w skośnej gablocie pod oknem zasłoniętym reprodukcją strony tytułowej *Chłopów*. Towarzyszyła mu metalowa plakietka z portretem noblisty wykonana ok. 1926 roku przez Józefa Aumillera, pochodząca z Działu Numizmatów i Pamiątek Historycznych Muzeum Książąt Lubomirskich, pocztówki przedstawiające mieszkańców wsi z Łowickiego oraz wybrane opracowania książkowe Mieczysława Zgórzewskiego i Zdzisława Dębickiego, pokazujące zainteresowanie szerokiej publiczności nagrodzoną Noblem powieścią.

Dwie gabloty przy ścianie północnej, oklejonej wielkoformatowymi reprodukcjami ilustracji Kędziarskiego, umożliwiały fragmentaryczny wgląd w sławę, jaka dotknęła ciężko chorego pisarza, który po otrzymaniu Nagrody Nobla stał się „dobrem narodowym” i celebrytą swoich czasów. Podchwyciły to czasopisma, jak „Wiadomości Literackie” i „Naokoło Świata”, których reportaże o życiu i twórczości laureata, bogato ilustrowane fotografiami, zostały zaprezentowane na wystawie. Zwiedzający mogli np. przeczytać, co Kornel Makuszyński napisał o (widocznym w gablotach obok) charakterze pisma Reymonta: „Zapomniawszy o świecie i o ludziach, otoczony kłębami

<sup>18</sup> Zob. Narodowa Biblioteka Ossolineum, sygn. 6954/1, zeszyt 12.



6. Władysław Stanisław Reymont, *Pielgrzymka do Jasnej Góry (wrażenia i obrazy)*. Dokończenie, „Tygodnik Ilustrowany” 1894, nr 36.

dymu, skurczony jak do skoku, stawia uparcie, nieznużenie litery staranne, dziwaczного charakteru, prawie prostopadłe, do klinowego pisma podobne, żmudne, jakby wykute. Czyni to powoli, z nabożnym jakimś ceremoniałem, jakby każdą tę literkę dobywał z bólem, jak drzazgę z serca”<sup>19</sup>.

Ostatnia z gablot została poświęcona pierwszej ekranizacji *Chłopów* z 1922 roku. Film zrealizowała spółka Ornak z Warszawy według scenariusza i w reżyserii Eugeniusza Modzelewskiego. Kierownictwo literackie objął sam Reymont, Borynę zagrał jego przyjaciel, wybitny aktor teatralny Mieczysław Frenkiel. Produkcji filmu towarzyszyły wielkie oczekiwania, którym nie udało się sprostać. Taśma filmowa nie zachowała się. Jednym z nielicznych dokumentów potwierdzających jego istnienie jest prezentowany na wystawie reportaż z fotografiami z planu filmowego, opublikowany w „Tygodniku Ilustrowanym” w 1920 roku.

Wystawę zapoczątkował wernisaż w Noc Bibliotek 11 października. Do 17 listopada była ogólnodostępna w weekendy (wówczas pełniła na niej dyżury Małgorzata Nowakowska, emerytowana pracownica Ossolineum). W tygodniu organizowane były oprowadzania kuratorskie, o których informowały ulotki i podstrona wystawy. Oprowadzaniem zajmowały się

<sup>19</sup> K. Makuszyński, *Lew u siebie w jaskini*, „Wiadomości Literackie” 1925, nr 7 (59), s. 2.

Hanna Kulesza i Agata Ganczarska, w miarę możliwości wspólnie. W tygodniu oprowadzano także grupy, które wcześniej zgłosiły takie zapotrzebowanie. Byli to m.in. przewodnicy miejscy, żołnierze z Międzynarodowego Ośrodka Szkolenia i Badań nad Dziedzictwem Kultury w Zagrożeniu, studenci Instytutu Filologii Polskiej i Instytutu Nauk o Mediach Uniwersytetu Wrocławskiego, członkowie Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego i Rady Naukowej ZNIO oraz wrocławskich Klubów Seniora. Najliczniejsi (ok. 1300 osób) byli uczestnicy Wrocwalk 11 listopada, dla których Ossolineum było jednym z przystanków na wyznaczonej trasie. Zachęcająca była dla nich możliwość obejrzenia rzadko udostępnianego refektarza. Ich uwagę przykuwały nie tylko barokowe freski na suficie i komponujące się z nimi kolorystycznie reprodukcje akwarel Kędzierskiego na ścianach, ale też rękopisy w gablotach. Zainteresowaniem cieszyły się również pocztówki, które łączyły się w wyobraźni zwiedzających z malarską animacją *Chłopi*.

W czasie całego Weekendu Niepodległości (7–11 listopada) wystawa była częścią gry terenowej przygotowanej przez Muzeum Pana Tadeusza. Odwiedzający pobierali w muzeum specjalne karty, po zwiedzeniu ekspozycji przechodzili do gmachu głównego, gdzie oprócz wystawy reymontowskiej można było odwiedzić dwie inne: „małe formaty Wielkiej Wojny” w Salach pod Kopułą i „80. rocznica Powstania Warszawskiego w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” w auli. Zebranie pieczętek przybijanych na wystawach (w refektarzu na pieczętce widniał zamaszysty podpis Reymonta) uprawniało do odbioru upominku.

Na dobrą frekwencję, która wyniosła ogółem ponad 3200 osób (na wystawie bez stałych godzin otwarcia!) miało też wpływ zaangażowanie Aldony Mikuckiej i całego Działu Programowego, który zorganizował program edukacyjny. Znalazły się w nim, cieszące się dużą popularnością, oprowadzania kuratorskie dla przewodników wrocławskich i nauczycieli. Ci ostatni po zapoznaniu się z wystawą mieli możliwość skorzystania z lekcji muzealnej pt. „Cztery pory roku – *Chłopi* w Ossolineum”, prowadzonej na wystawie przez przeszkolonych edukatorów. Lekcja dla szkół ponadpodstawowych była ukierunkowana na powtórkę lektury i pracę własną uczniów. Przeprowadzonych zostało osiem takich lekcji, w których uczestniczyło ok. 200 osób. Powodzeniem cieszyły się warsztaty artystyczne inspirowane tematyką ludową „Wycinane – jak dawniej ozdabiano domy” dla rodzin z dziećmi, „Kodry, gwiozdy i tasiemki – w świecie wycinanek łowickich” i „Sekrety haftu łowickiego” dla seniorów. Warsztaty zaczynały się oczywiście od zwiedzania.

Ekspozycji towarzyszyły bezpłatne materiały promocyjne i informacyjne – kolorowa ulotka informacyjna typu tryptyk, ulotki z programem



7. Hanna Kulesza, Dorota Sidorowicz-Mulak, Joanna Grześkowiak-Stepowicz na wernisażu wystawy „»Dyć znowu jestem, jestem i ostanę!« Reymont i *Chłopi* w stulecie Nagrody Nobla”.

zdobione reprodukcjami wycinanek, cztery wzory kart pocztowych z reprodukcjami akwarel Kędzierskiego: *Jarmark w Tymowie*, *Sianokosy*, *Lato*, *Jesień*, oraz przypinki z podpisem Reymonta.

Pod koniec listopada 2024 roku Dział Rękopisów odwiedzili dziennikarze TVP Kultura, którzy przygotowali materiał do filmu dokumentalnego Katarzyny Jurkowskiej i Gabrieli Ruzickiej poświęconego stuleciu przyznania Reymontowi Nagrody Nobla. Wywiadów udzielały Hanna Kulesza, Agata Ganczarska i Dorota Sidorowicz-Mulak, sfilmowano też rękopisy, książki i czasopisma<sup>20</sup>.

<sup>20</sup> Film w wersji skróconej zatytułowany *Nobel na ludowo* udostępniono na platformie VOD TVP, [vod.tvp.pl/programy,88/wydarzenia-odcinki,274948/odcinek-208,S01E208,1774993](http://vod.tvp.pl/programy,88/wydarzenia-odcinki,274948/odcinek-208,S01E208,1774993) [dostęp: 1.03.2025].

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA

- Spis rękopisów dzieł Władysława St. Reymonta*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Narodowa Biblioteka Ossolineum, sygn. 6979/1, t. 4, s. 314–315.
- Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, t. 1, Wrocław 1948.
- Akta dot. wydawania utworów Reymonta, Prusa i Sienkiewicza 1932–1939. Archiwum Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich i Muzeum im. Lubomirskich*, Lwowska Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka, Oddział Rękopisów, zespół (fond) 21, nr 142.
- Księgi inwentarzowe rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, Lwowska Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka, Oddział Rękopisów, zespół (fond) 5, dział 1, t. II.
- Reymont Władysław Stanisław, *Streszczenie części I i II, „Jesieni” i „Zimy”, „Dziennik Poznański” 1905*, nr 97.

### OPRACOWANIA

- Husarski Witold, „*Chłopi*” Reymonta w wydaniu ozdobnym, „Tygodnik Ilustrowany” 1928, nr 51.
- Loret-Heintschowa Janina, *Władysław Stanisław Reymont w rękopisach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, „Ze Skarbca Kultury” 1970, nr 21.
- Makuszyński Kornel, *Lew u siebie w jaskini*, „Wiadomości Literackie” 1925, nr 7 (59).
- Matwijów Maciej, *Zbiory rękopiśmienne Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie w latach 1939–1946*, „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 1999, t. 10.
- Nobel na ludowo*, film dokumentalny, reż. G. Ruzicka, [vod.tvp.pl/programy,88/wydarzenia-odcinki,274948/odcinek-208,S01E208,1774993](http://vod.tvp.pl/programy,88/wydarzenia-odcinki,274948/odcinek-208,S01E208,1774993) [dostęp: 1.03.2025].
- Pamięć Polski – 5. edycja Listy Krajowej Programu UNESCO Pamięć Świata*, film, youtube.com/watch?v=e1XazDssgX [dostęp: 1.03.2025].
- Pamięć Polski – idea projektu*, [pamiecpolski.archiwa.gov.pl/idea-projektu/](http://pamiecpolski.archiwa.gov.pl/idea-projektu/) [dostęp: 1.03.2025].
- Pamięć Polski – piąta edycja. Lista Krajowa Programu UNESCO Pamięć Świata*, oprac. A. Krochmal, Warszawa 2024.
- Reymontowskie pory roku. Władysław Stanisław Reymont w zbiorach Ossolineum*, katalog wystawy październik–grudzień 2000, Wrocław 2000.
- Szczyrba Marek, *Rękopis „Chłopów” Reymonta z wrocławskiego Ossolineum wpisany na prestiżową listę UNESCO!*, [wroclaw.pl/kultura/rekopis-chlopow-reymonta-z-wroclawskiego-ossolineum-wpisany-na-liste-unesco](http://wroclaw.pl/kultura/rekopis-chlopow-reymonta-z-wroclawskiego-ossolineum-wpisany-na-liste-unesco) [dostęp: 1.03.2025].
- Wiercińska Janina, *Apoloniusz Kędziński*, w: *Słownik Artystów Polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 3, red. J. Maurin-Białostocka, J. Derwojed, Wrocław 1979.

The Exhibition “*Dyć znowu jestem, jestem i ostanę*”. *Reymont i Chłopi w stulecie Nagrody Nobla* [“Why, I’m here again, I am, and I shall remain”. Reymont and *The Peasants* on the Centenary of the Nobel Prize]

#### SUMMARY

The year 2024 marked the centenary of Władysław Stanisław Reymont being awarded the Nobel Prize for his four-part novel *Chłopi* (*The Peasants*). Since the 1930s, the Ossolineum has held the author’s literary archive, the most valuable part of which is the two-volume manuscript of the prize-winning novel. The anniversary year provided an opportunity to promote the Ossolineum’s manuscripts of *Chłopi*, which are inscribed on the Polish National List of the UNESCO Memory of the World Programme. In the autumn, an exhibition was opened under the title “*Dyć znowu jestem, jestem i ostanę*”. *Reymont i Chłopi w stulecie Nagrody Nobla* [“Why, I’m here again, I am, and I shall remain”. Reymont and *The Peasants* on the Centenary of the Nobel Prize]. It featured several dozen items from the National Ossolineum Library’s collections (manuscripts, books, periodicals) illustrating Reymont’s path to the Nobel Prize, as well as postcards with reproductions of landscape paintings and a painting by Apoloniusz Kędzierski, an illustrator of *Chłopi*, from the collection of the Museum of the Lubomirski Princes.

#### KEYWORDS

Władysław Stanisław Reymont, manuscripts, Ossolineum, Polish National List of the UNESCO Memory of the World Programme

Zakład Narodowy im. Ossolińskich dokonuje zastrzeżenia swoich praw wobec wszelkich działań związanych z eksploracją tekstów zamieszczonych w niniejszej publikacji oraz wszystkich dotyczących niej danych, zarówno w całości, jak i w części, w tym wykorzystywania na potrzeby jakichkolwiek technologii służących do generowania, analizowania tekstów i danych oraz uczenia maszynowego. Działania te, podejmowane bez pisemnej zgody wydawcy, stanowiąć będą naruszenie jego praw.